

W dniu agresji sowieckiej w rękach polskich znajdowała się niemal połowa terytorium Rzeczypospolitej. Broniła się Warszawa i Twierdza Modlin. Trwała bitwa nad Bzurą i obrona wybrzeża morskiego. Toczyły się krwawe boje na Lubelszczyźnie, bronił się Lwów.

Siły sowieckie liczyły ponad 450 tysięcy żołnierzy. Liczba ta z każdym dniem wzrastała, dochodząc pod koniec września do około półtora miliona. W szeregach Wojska Polskiego znajdowało się jeszcze około 600 tys. żołnierzy, z czego związanych walką z Niemcami było około 250 tys.

Na wschodnich obszarach Polski w różnego rodzaju jednostkach było ponad 200 tys. żołnierzy. Granica wschodnia dozorowana była przez niespełna 20 tys. żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza.

Wojsko Polskie nie było w stanie skutecznie przeciwstawić się nowemu agresorowi, zwłaszcza, że ataku z tej strony nie przewidywano. Jednakże pomimo całkowitego zaskoczenia i przewagi wschodniego agresora wiele jednostek KOP-u stawiało opór. Długo utrzymywały swoje pozycje pułki KOP-u „Wilejka”, „Podole” i „Sarny”. Granicy Broniły bataliony: „Ludwikowo”, „Sienkiewiczze”, „Dawidgródek”. Do historii przeszły obrona Wilna oraz walki polskiej kawalerii pod Skidlem

i Kodziowcami. Bohaterski opór stawiała grupa KOP-u gen. Wilhelma Orlik-Rückemana, która pod Szackiem i Wytycznem zadała najeźdźcy ciężkie straty. Szczególnie zacięty charakter miała dwudniowa obrona Grodna. W oporze stawianym do końca września Armii Czerwonej uczestniczyło w zwartych jednostkach co najmniej kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy polskich. Największą zwartą jednostką była Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie”, licząca ponad 20 tys. żołnierzy broniła się najpierw przed Armią Czerwoną, a następnie walczyła z Niemcami. Atak na Polskę od wschodu poważnie osłabił jej możliwości obronne i skrócił w konsekwencji opór.

W dniu 28 września Niemcy i Sowieci podpisali układ „O granicach i przyjaźni” modyfikujący pakt Ribbentrop-Mołotow. Zgodnie z nowymi postanowieniami, granica niemiecko-sowiecka przebiegała na linii Narwi, Bugu i Sanu. Pod okupacją sowiecką znalazło się ok. 201 tys. km², w tym co najmniej 5 mln Polaków. Jeden z dodatkowych tajnych protokołów przewidywał współpracę obu państw w zwalczaniu polskich dążeń niepodległościowych

źr: <http://www.wojsko-polskie.pl/articles/view/10278/35>

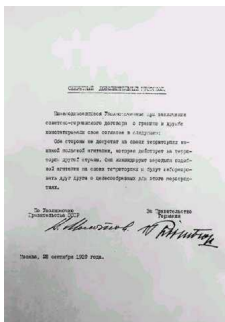
17 września 1939 roku

Wpisany przez Administrator

czwartek, 17 września 2009 09:01 - Poprawiony czwartek, 17 września 2009 09:27



Mapka z IV rozbiorem RP



Podpisy pod paktem Ribbentrop-Mołotow



Podpisanie umowy o nieagresji i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Niemcami w Brześciu nad Bugiem 18 września 1939



Orędzie Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z 17 września 1939 r.

Obywatele!

Gdy armia nasza z bezprzykładnym męstwem zмага się z przemocą wroga od pierwszego dnia wojny aż po dzień dzisiejszy, wytrzymując napór ogromnej przewagi całości bezmała niemieckich sił zbrojnych, nasz sąsiad wschodni najechał nasze ziemie, gwałcąc obowiązujące umowy i odwieczne zasady moralności.

Stanęliśmy tedy nie po raz pierwszy w naszych dziejach w obliczu nawałnicy zalewającej nasz kraj z zachodu i wschodu.

Polska, sprzymierzona z Francją i Anglią, walczy o prawo przeciwko bezprawiu, o wiarę i cywilizację przeciwko bezdusznemu barbarzyństwu, o dobro przeciwko panowaniu zła na świecie. Z walki tej, wierzę w to niezłomnie, wyjść musi i wyjdzie zwycięsko.

Obywatele! Z przejściowego potopu uchronić musimy uosobienie Rzeczypospolitej i źródło konstytucyjnej władzy. Dlatego, choć z ciężkim sercem, postanowiłem przenieść siedzibę Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnych Organów Państwa na terytorium jednego z naszych sojuszników. Stamtąd, w warunkach zapewniających im pełną suwerenność, stać oni będą na straży interesów Rzeczypospolitej i nadal prowadzić wojnę wraz z naszymi sprzymierzeńcami.

Obywatele! Wiem, że mimo najcięższych przejść, zachowacie, tak jak dotychczas, hart ducha, godność i dumę, którymi zasłużyliście sobie na podziw świata.

Na każdego z was spada dzisiaj obowiązek czuwania nad honorem Naszego Narodu, w najcięższych warunkach.

Opatrzność wymierzy nam sprawiedliwość.

Kossów, dnia 17.9.1939